

Sygn. akt II Ca 926/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Cezary Klepacz

Sędziowie: SSO Anna Pać-Piętak (spr.)

SSO Hubert Wicik

Protokolant: starszy protokolant Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Pińczowie

z dnia 24 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 95/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz T. M. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych od dnia 5 grudnia 2015 roku do dnia 15 lutego 2018 roku,
2. oddala apelację w pozostałej części,
3. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz T. M. kwotę 530 (pięćset trzydzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 926/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Pińczowie zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 10000 zł dalszego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2018 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 223,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika że w dniu 24 lutego 1998 roku w M. w wyniku potrącenia przez samochód marki F. (...) prawidłowo poruszający się pieszy J. M. doznał obrażeń na ciele, a w konsekwencji choroby zagrażającej życiu, zaś w ich następstwie 20 maja 1998 roku zmarł. Kierujący pojazdem jako sprawca wypadku został skazany za przestępstwo z art.145§1,2 i 3k.k. Pojazd sprawcy posiadał ubezpieczenie w zakresie obowiązkowego

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. J. M. był jedynym i młodszym o 3 lata rodzonym bratem T. M.. Obaj byli kawalerami. W latach 70-tych T. M. wyprowadził się z rodzinnej miejscowości z M., a od 1979 roku zamieszkał w K.. Z kolei J. M. mieszkał w M., jemu rodzice przepisali gospodarstwo rolne, nadto pracował w prywatnej firmie w S.. T. M. pracował na kontraktach zagranicznych między innymi w Rosji i co 3 miesiące przyjeżdżał do rodziców, z którymi zamieszkiwał brat. Przebywając zaś w K. stamtąd T. M. przyjeżdżał na soboty, urlopy i wtedy spotykał się z bratem J. i mu pomagał w gospodarstwie. T. M. swoje plany wiązał z K., tam pracą i nie zamierzał wracać do M.. Miał dobrą sytuację finansową i to on pomagał bratu J. nie tylko w gospodarstwie ale i finansowo. Po wypadku brat był nieprzytomny i pod respiratorem przez 3 miesiące. W tym czasie T. M. dwa razy w tygodniu jeździł do szpitala do K. na C. do brata, tam go też golił, wykupywał dla niego leki. Gdy brat zmarł przeżywał jego śmierć, nie radził sobie z tym, rozpamiętywał brata, często odwiedzał jego grób, do dnia dzisiejszego wspomina go, tęskni za nim, ma poczucie że sam został i nie ma się obecnie do kogo zwrócić ze swoimi sprawami, bo jego rodzice też już nie żyją. Nie korzystał z pomocy psychologa, innych specjalistów po śmierci brata i nie miał takiej potrzeby. Po śmierci brata zajął się rodzicami, ale jeszcze przez 7 lat pracował w K., później wrócił do M. i zajął się gospodarstwem po bracie. Do dnia dzisiejszego mieszka w M.. Ubezpieczyciel wypłacił T. M. jako bratu poszkodowanego z tytułu zadośćuczynienia kwotę 10.000,00 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Fakt pokrewieństwa, to że zmarły był jedynym bratem powoda zmusza do stwierdzenia, że jego śmierć wskutek tragicznego, nagłego zdarzenia dla powoda była w tamtym czasie ogromnym przeżyciem i bólem po stracie spotęgowana faktem, że był to jedyny brat powoda. J. M. zmarł 20 maja 1998 roku, a pozew w tej sprawie wpłynął 16 lutego 2018 roku, a więc ponad 19 lat po śmierci brata i ta odległość czasowa musi mieć też znaczenie dla oceny obecnych skutków dla powoda w skutek śmierci brata i wysokości zadośćuczynienia. Okoliczności tej konkretnej sprawy są takie, że przeżywanie przez powoda śmierci brata nie wpłynęło w widoczny i długotrwały sposób na sferę jego odczuć psychicznych i w sposób istotny skoro nie potrzebował on żadnej pomocy po śmierci brata, nie podjął żadnego leczenia, nie wynika by doszło do zasadniczych zmian w jego życiu bo dalej mieszkał w K., tam pracował, pozostał kawalerem, nie ma swojej rodziny, a przeniósł się do M. by zająć się rodzicami i gospodarstwem po bracie. To nie aspekt materialny sprawy, czy konieczność zajęcia się rodzicami po śmierci brata są elementami istotnymi dla ocen tej sprawy ale właśnie owe odczuwanie skutków śmierci brata w sferze jego doznań natury psychicznej, dostrzegalne i uzewnętrznione bo to one wyznaczają granice sposobu rekompensaty owego stanu, a mającego trwać po utracie brata. W związku z tym należna powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwota winna wynieść 20 000,00 zł, a wobec wypłacenia przez pozwanego kwoty 10.000,00 złotych pozostała kwota tj. dalsze 10.000,00 złotych należało zasądzić powodowi. Zadośćuczynienie w tej wysokości spełnia wskazaną powyżej funkcję kompensacyjną, a jednocześnie nie doprowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda ponad to co wynika z faktów podlegających ocenie. W pozostałym więc zakresie powództwo należało oddalić jako niezasadne. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Nie można zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, że żądanie zasądzenia odsetek ustawowych jest niejako nieuzasadnione bowiem wymagalność roszczenia następuje z chwilą wyrokowania przez sąd I instancji. Ugruntowane bowiem w orzecznictwie jest stanowisko, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego, ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania (por. wyr. SN z dnia 28 czerwca 2005 r. wydany w sprawie I CK 7/05 publ. LEX nr 153254). W związku z tym odsetki od kwoty dalszego zadośćuczynienia tj. od kwoty 10.000,00 złotych zasądzono od dnia 16 lutego 2014 roku tj. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nie jak wnioskuje powód od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi i zajęcia przez niego stanowiska (a więc z datą 17 listopada 2015 roku) bo dopiero wystąpienie z pozwem o dalsze a oceniane, przyjęte i ustalone przez sąd zadośćuczynienie czyni podstawę dla aktualizacji się opóźnienia w spełnieniu owego dalszego zadośćuczynienia. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie oddalenia powództwa o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 21 listopada 2015 roku do dnia 16 lutego 2018 roku. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że odsetki od zadośćuczynienia należnego powodowi powinno liczyć się od dnia

wniesienia pozwu podczas, gdy prawidłowa wykładnia w/w przepisów prowadzi do wniosku, że pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą świadczenia od dnia wydania decyzji w sprawie powoda.

W oparciu o powyższe powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez określenie w punkcie I początkowej daty naliczenia odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty 10000 zł na jego rzecz, począwszy od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, zamiast od dnia 16 lutego 2018 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie początkowej daty odsetek ustawowych za opóźnienie należnych od kwoty 10000 zł wypłaconej tytułem zadośćuczynienia.

Trafne okazały się bowiem zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji powołanego w treści apelacji przepisu prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. związane z błędnym przyjęciem przez Sąd Rejonowy daty wymagalności zasądzonego od strony pozwanej zadośćuczynienia, skutkującego zasądzeniem ustawowych odsetek od przyznanego roszczenia dopiero od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 16 lutego 2018 roku.

Zgodnie z art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Odsetki należą się za sam fakt opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.).

Nie ma przy tym znaczenia, wbrew temu co przyjął Sąd I instancji, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu, i że dopiero wystąpienie z pozwem o dalsze zadośćuczynienie czyni podstawę dla aktualizacji się opóźnienia w spełnieniu owego dalszego zadośćuczynienia. W orzecznictwie i judykaturze występuje aktualnie dominujący pogląd, iż o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę, do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 12 czerwca 2014 r., I ACa 137/14). Tożsame stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy, zgodnie z którym zobowiązanie pozwanego z tytułu realizacji roszczenia o zadośćuczynienie – jest zobowiązaniem bezterminowym, dlatego też przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c. (niezwłocznie) – w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, I CSK 433/06, Lex nr 274209). Innymi słowy, zobowiązany do zapłaty zgłoszonego żądania powinien spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Jak wskazano wyżej, zobowiązany do zapłaty będący zakładem ubezpieczeń dodatkowo związany jest terminem spełnienia świadczenia określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c., art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ustalił datę początkową naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie należnych od zasądzonej sumy zadośćuczynienia. Co prawda powód dołączył do pozwu wyłącznie pismo z dnia 16 listopada 2015 roku stanowiące odmowę pozwanego uwzględnienia jego żądania wypłaty odszkodowania, jednakże w aktach szkodowych przedstawionych przez stronę pozwaną w formie plików na płycie CD zalega pismo powoda z dnia 4 listopada 2015 roku, w którym zgłosił on żądanie

wypłaty zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy w wysokości 60.000 zł (płyta CD - k. 16). Co prawda żądana kwota była wyższa w stosunku do kwoty dochodzonej w niniejszym procesie, jednakże roszczenie było w sposób oczywisty uzasadnione, zaś okoliczności stanowiące podstawę do przyznania powodowi odpowiedniego zadośćuczynienia mogły być ustalone już na etapie postępowania likwidacyjnego. W dacie zgłoszenia szkody pozwany znał bowiem wszystkie okoliczności sprawy i miał podstawy do wypłacenia powodowi zadośćuczynienia w wysokości pozwalającej na rekompensatę doznanej przez niego krzywdy. Stwierdzić trzeba, że przedmiotem postępowania były te same okoliczności, które istniały już w dacie zgłoszenia szkody i musiały wówczas decydować o ustaleniu wysokości należnej powodowi kwoty. Roszczenie o zadośćuczynienie ma charakter bezterminowy, a skoro roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 60000 zł. zostało zgłoszone pozwanemu w dniu 4 listopada 2015 roku, to termin od którego rozpoczyna się naliczanie odsetek od przysługującego powodowi roszczenia wynosi 30 dni od daty zawiadomienia pozwanego o tym roszczeniu. Niewątpliwym jest więc, iż począwszy od dnia przypadającego bezpośrednio po upływie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia, tj. 5 grudnia 2015 roku pozwany pozostawał w opóźnieniu. W związku z tym brak jest podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych od daty wskazanej w pozwie, tj. od dnia 17 listopada 2015 roku.

Należy więc wskazać, iż pozwany pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia o zadośćuczynienie począwszy od dnia 5 grudnia 2016 roku, tj. od dnia następnego po upływie 30. dniowego terminu na rozpatrzenie zgłoszonego w postępowaniu likwidacyjnym roszczenia. Od tej daty należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 10000 zł za okres od dnia 5 grudnia 2015 roku do dnia 15 lutego 2018 roku o czym orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

W pozostałym zakresie apelacja powoda jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Postawiona w apelacji teza, iż odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od dnia następnego po dacie decyzji odmawiającej wypłaty odszkodowania nie znajduje uzasadnienia. W aktach szkodowych są dokumenty, na podstawie których można ustalić, kiedy najpóźniej zgłoszenie szkody miało miejsce. Skoro bowiem powód po raz pierwszy wystąpił z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w konkretnej wysokości w piśmie z dnia 4 listopada 2015 roku, to termin 30 dni określony w art. 817 § 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 w/w ustawy upłynął w dniu 4 grudnia 2015 roku. Zatem po tym dniu, tj. od dnia 5 grudnia 2015 pozwany popadł w opóźnienie wobec powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie o czym orzekł jak w punkcie II sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Apelacja powoda została niemal w całości uwzględniona, co uzasadnia obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego. Na kwotę 530 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata od apelacji w wysokości 80 zł.

SSO Hubert Wicik SSO Cezary Klepacz SSO Anna Pać - Piątek

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

2018.10.18.